

G Ł O S

Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana

J G N A C E G O

S I W I C K I E G O

POŚLA WOIEWODZTWA TROCKIEGO

Na Sessyi Seymowej Dnia 5. Apryla 179 t. Roku

M I A N Y.

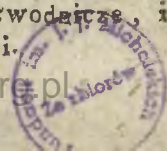


NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY !
PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZEPLITEY STANY !

TO jest niedościgłe tworczezy mądrości rozrządzenie, że dzieląc, iż tak rzekę, nierównie przymioty, nierówney rodzaj ludzki zostawiło doli; zgłębić przyczyn niepodobno, a skutki wskazują Nam wolę wszechmocną, którey się oprzeć Narody nie mogą, Obraz Swiata jest naywyraźnicyszym tey prawdy dowodem, dowodem w uspokoieniu Narody, i w skromności zatrzymać powinniym.

Nieraz wszakże namiętności ludzkie, którym wodze są puszczone, zaprowadziły razem w obłądy, i zdało się, albo iednemu, resztę nikczemnego, pod pogromem swoim leżącego, zostać panem i bostwem ludu, albo, Narodowi całemu, żadney różnicy położyć nie chcącemu, do nayzupelnicyszey podnieść się równości.

Błądny rozum ludzki, skłonności zwodzące, i iednych, i drugich zamiary uczyniły bezskuteczny.





Szczęśliwy ten Kray, tam Naród od klęsk i zniszczenia bezpieczny, gdzie każda klasa przestała na swoim, gdzie jeden drugiemu, nie zayrzy stopnia, *sua sorte contentus*, gdzie Prawa Narodu nie podlegają odmianom, a Rząd trwały baczny jest ustaw Kraiowych Stróżem.

Nic niema niebezpieczniejszego, iako, z iakieykolwiek pobudki serca odmieniać główne Prawa Narodu, i wzruszać Rządu fundamenta.

Czy z Monarchicznego na Rząd wolny? czy z arystokracji na demokracją? odmienić się nie może bez wzruszenia Narodu.

Wzruszenia skutki są klęski nienadgrodzone, i rzadki jest przykład dokonanego pomyślnie dzieła: Patrzymy na Obraz rewolucyi Niderlandu i Monarchii Francuskiej.

Patrzymy! i strześmy się w boiaźni tym prędszego zniszczenia im mocniejszymi otoczeni iesteśmy Sąsiadami.

Nie tykajmy Praw świętych Narodu, niecznemy podchlebny myśleniu Naszemu rozumieniem, ustaw dawnych, bo gdy było kiedyś w Naszey Oyczyźnie dobrze, zapewne w ten czas myślano dobrze, i Prawa pisano dobrze, bo nikt na to z Nas nie ma od Narodu powierzoney Władzy, i w każdej podobno to się znajdzie Instrukcyi, co w moiey czytam: Chęć, postanowienie, zalecenie najmocniejsze, strzeżenia, bronienia, zachowania Praw wolności, prerogatyw Narodu.

Ubezpieczyć Prawo Narodu, urządzić exekucją ustaw Narodowych mamy władzę, i obowiązani iesteśmy, i ten jest zamiar Formy Rządu, którym zatrudniamy się.

Wyznaczyliście Nayiaśn; STANY Deputacją do przeyrzania i zważenia Przywilejów Miast, i Praw ogólnych Mieszczanom nadanych, zleciliście wysłuchać proźby, i rozważyć potrzeby. Jest to ustawa tak słuszna, iak ściśle z regułą Prawodawczey i Rządowey Władzy połączona.

Kiedy więc przychodzi Projekt ten arcy-ważny do decyzyi Naszey, Nayiaśn: STANY! bądźmy ostrożnemi, żebyśmy Praw Narodu Naszego nie wzruszali, rozbierzmy uwagą, nadania Miastom, ustawy Mieszczanom przepisane, i dopiero Projekt do nadań i ustaw przystosujemy.

Tym stosunkiem uczyniemy sprawiedliwość Miastom, gdy one przy nadaniach zostawimy, Rzeplitey pożytek, gdy Miasta do ustaw zaniedbanych doprowadziemy, i nie naruszemy Praw Narodu

Na

Naszego, których bez kryminalnego, iż tak rzekę, występku, tykać się Nam nie godzi.

Nieczytam nadawczych Miastom Przywileiów, bo tych w Woluminach Praw nie nayduię, ale czytam pośrednicze między Stanem Rycerskim a Mieszczany Prawa; czytam dla Miast dobrodziejstwa, informuję się z nich o Funduszach, względach i opiece Rządowej.

Czytam zamiary funduszów, dowody zaniedbanych przez Miasta obowiązków, czytam przepisy handlu, dowody ich przestępstwa, nayduię nadto, wiele Kratowej Zwierzchności pobłażenia.

A uważając, że w Rzeczplitey Naszey Stan Rycerski będąc Prawodawcą, jest wraz z Królem swoim, Stanem panującym, uważam Mieszczan Król wi i Stanowi Rycerskiemu podległych. Lecz uważam to Panowanie, tak umiarkowane, tak łagodne, tak dobroczyne, że przykrzyć i utyskiwać Mieszczanie żadney nie mają pobudki.

Tu zastanowmy się, iak się Stan Rycerski Prawodawczy miał i ma zawsze względem Mieszczan, i iak się mają Mieszczanie względem Praw Rzeczplitey i Stanu Rycerskiego?

Nayiasu: STANY! Ja Wam moją niosę uwagę, uwagę nie z własnego domysłu utworzoną, lecz z Praw przez Przodków Naszych pisanych, z Praw świętych zabraną.

Oto, Stan Rycerski warując się od przemocy KROLA, Magistratur, i Osób partykularnych, głównym Prawem *neminem captivari permittemus* == zawarował równie Mieszczany, a tak Mieszczanin iak i Szlachcic równie są pod opieką tego wielkiego Prawa bezpieczeństwa; Czytajmy Pakta przez wszystkich Królów zaprzysiężone, czytamy Statutu Lit: Art: z Rozd: 1.

Uważyc i tę równą z Stanem Rycerskim, od werbunków, i spisywania do żołnierki Mieszczan Naszych wolność, którey nie mają Pruskie Miasta, gdzie choć w absolutnym Rządzie, Szlachcic wolny, ale Mieszczanin należy do tej niewoli, gdzie skoro Syn urodzony, już nie bez boleści Rodziców w Księgę *niewoli* zapisany, gdzie ledwie podrastający cieszyć ich poczyna, już przeniknione boleścią serca ich, gdy żołnierską mierzony całówką, nieraz losu przyszłego przywiedzie wyobrzyżenia okrutne, gdzie dorosłych na zawołanie, rozrzewnione Matki albo oddawać do Woyska, albo opłacać muszą, gdzie od rzemiosła uczeń, Czeladnik, albo wzięty, albo z niebezpieczeństwem z Kraiū ucho-



dzi. Jakże wielka ustaw Naszych dla Mieszczan, od Praw zagranicznych, w dobroczynności różnica!

Idźmy do wymiaru Sprawiedliwości. Oto ustanowione Magistraty, do których nie Stan Rycerski z pośród siebie Miastom przeznacza, ani KRÓL posyła, ale sami Mieszczanie wolnemi z pośrodku siebie wybierają głosami.

Otoż przed takim Magistratem z Osób Miejskich złożony mwinien sądzić się Szlachcic, kiedy z Mieszczaninem czy o dom, czy o grunt, czy o rzecz jaką ma Sprawę. I to tak ważne dla Mieszczan sam na siebie Stan Rycerski ustanowił Prawo, któremu ulega. Dopuszczone są wprawdzie Appellacye, ale do tego Sądu wysadzony Minister, któremu Prawem szczególna jest poruczona Miast opieka, a ten, czyto między Mieszczaninem Sprawy; czy między Szlachcicem a Mieszczaninem, ostatecznym kończy wyrokiem, czytać Konstytucyą 1611. i 1633. R. *Actor sequitur forum rei.*

Trzeba bezpieczeństwa handlu, i ułatwienia przeszkod? czytać Prawo 1562. 1565. 1609. 1677 i wiele innych.

Trzeba osiadającemu w Mieście Obywatelowi względu? oto są Konstytucye uwalniające nowo osiadłych na lat 8. od Podatku czytać Prawo 1598.

Trzeba osiadłemu pewnego funduszu i wsparcia? oto propinacyi, za małą Czopowego do Skarbu. Rzeplitey opłatę odstąpiony dochod.

Trzeba żeby w handlu, w rzemiosłach, w propinacyi, nie działały się przeszkody? otoż ta wolność, ten Przywilej, samym zupełnie zostawiony Mieszczanom, a Stanowi Rycerskiemu zabroniony. Czytać Prawa 1611. 1659. 1703. i inne.

Nie oddzielne są od życia ludzkiego przygody, lub przez ogień, lub nieprzyjacielskie zniszczenia, lub inne upadku przyczyny, oto, zawsze były i dziś są allewiacye od podatków, których dla Dóbr Ziemskich tyle nie czytamy, a których Miastom tak wiele jest pozwolonych, iak wiele Miast i wydarzonych przygod.

W ostatku, jeżeli były doświadczenia, że iak Dobra Ziemskie, tak Miejskie przechodziły do Stanu Duchownego, opatrzone Prawa, równie Familiom Miejskim iak Szlacheckim, zabezpieczając majątek, onegoż alienacyi pod nieważnością, z równym dla Mieszczan dobrodziejstwem zabroniły. Czytać 1726. Roku Konstytucye i inne.

I można powiedzieć, że w Polsce nie ma dla Mieszczan rządowej opieki? nie ma Praw dobroczynnych? kiedy wolność,

i be.

ż bezpieczeństwo Osoby, *własność* majątku, sprawiedliwość, fundusze, i udzielny, bez przeszkód od Stanu Rycerskiego, handel, są tylo świętymi obwarowane Prawami?

I któż te dobroczynne pisał Prawa? nie Stan Mieyski, nie Król Samowładny, ale Stan Rycerski za czasów Jagiellonów i później Prawodawczy. Jle Konstytucyów, tyle znajdziemy wyrazów i brzmienia — albo za zgodą wszystkich — albo na proźby Posłów Ziemskich, dla Miast Naszych stanowiąmy.

Zbliźmy się *ieszcze żywą pamięcią* do czasów Naszych, oto Konstytucyą 1764. Roku, nietylo wszystkie Prawa wspomniane do sprawiedliwości handlu, propinacyi, rzemioł, wznowione, obostrzone, ale nad to uciążliwe Miastom, libertacye domów, skassowane Juryźdyki w Miastach, czy Stanu Szlacheckiego, czy Duchownego pod Sąd Magistratu poddane, i Sądy udzielne praktykowane zniesione; *Es officia*, czyli Prawo, którym w Miastach Seymowych, czasu Seymów, Stancye dla Dworu Królewskiego, Senatorów, Posłów, nie mniej w Miastach innych dla Deputatów, Urzędników Ziemskich i Grodzkich były wolnie zajmowane, zabronione i obostrzone.

Spustoszałe w Mieście Kamienice, Place, z których od lat 60. Miasta opłacały Podatek, gdy Akor w Roku nie powrócił wydatków, wiecznie Miastom przysądzono.

A iezeli tamte Prawa pisane na Seymach pod powagą Panujących Królów, to Prawo 1764. tak względne tak dobroczynne nie tylo dawne nadania potwierdzające, ale pomnażające dla Miast szczególne sprawiedliwości. Ktoż? i kiedy pisał.

Nayaśn: PANIE; znam i zna Naród że Cnota i Mądrość odziedziczą Twoie skłonności, i że w pismach i w usciech podchlebne wyniosłości Maiestatu niewodzą Cię słowa. Jakoby tylko Królom Miasta były winne swoje dobrodziestwa. Nie miała Rzplita wspomnionego 64. R. Seymu Króla, Seymu Konwokacyjnego. Ty PANIE Nasz Miłociwy nim wyborem Narodu na Tron wyniesiony zostałeś, w tey Ławicy będąc w Stanie Rycerskim, z Stanem Rycerskim pisałeś to Prawo, dla Miast dobroczynne, i dotąd pod twoim przewodnictwem Stan ie Rycerski pisze, lecz nie pisze ich nigdy na ucisk.

Tak iest Nayaśn: STANY! ile Konstytucyey Seymowych, tyle prawie dla Miast względów i dobrodziestw.

Zastanowmy się teraz uwagą iak Miasta Nasze, Praw i powinności strzegą, gdy Przywileciów i prerogatyw chcą uzyskać pomnożenia.

Prawa otwierając Rzeplitey Państwa dla Obywateli Obcych Narodów zapowiedziały po tylekroć, że Stan Rycerski Prawodawczy z Królem swoim panujący jest udzielny, że przychodnim Obywatelom zaszczytów Stanu swego nie udziela, że do Prerogatyw swoich na Seymikach, Seymach i w Magistraturach nieprzypuszcza, ale przeznaczą i dać im osady w Miastach, że Stan Rycerski wyrzeka się i sobie zabrania, a ustępuje Mieszczanom Kupiectwa, Handlu, Propinacyi, Rzemiosł, że bezpieczeństwo Osób, Małątku, Sprawiedliwości, Rządową zaręcza opieką.

Lecz zapowiadając to wszystko, zapowiedziały razem, czego chce Rzplita po Obywatelach Miasta iey zasiadających.

Zapowiedziały, że kupczyć wolno, ale wprowadzać *irritamenta luxus* nie wolno czytać Prawa 1655. 1659. 1683. 1764. 1768. i 1776. Roku.

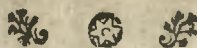
Zapowiedziały, że się Miastom nadają grunta, Włości, obszerności, ale zapowiedziały razem: Iż Miasta Nasze nietyło [dla samych Osób w Miastach mieszkających, ale dla Dobra Rzeplitey są fundowane, i Ziemskimi Jmionami nadane, czytać Konstytucyą 1565. Więc obowiązują się do budowania Miast, utrzymywania Fortec, Murów, Armaty, Prochowni, Zbroiowni, i żeby tak z dochodów, iako z obowiązków Starostom rachunek zdawały, opisano. Czytać też samą Konst: 1565. i 1566. 1567. 1613. 1620. 1621. 1631. 1655. 1764. i 1768. Roku.

Lecz gdzie są opatrzone Mury? gdzie zbroiownie, Prochownie? iak dotąd obracane dochody? gdzie wzgląd na Prawa, wprowadzenie Towarów zagranicznych zakazujące? Jaki to główne w całym Kraiu Miasto utrzymuje handel? wiele ztąd zbożowych i z innemi Produktami Kraiowemi wychodzi statków? wiele Fabryk, wiele Manufaktur, wydatki Kraiowe oszczędzających? widzę nasiadłe to Miasto, widzę niezmierną liczbę Sklepów, widzę wzbogaconych Obywateli, widzę wystawne ich życie.

Lecz znam się bez poruszenia serca, że te wielkie dostatki za Towary Zagraniczne, na Obywatelach Kraiowych zdobyte, widzę zbytki wprowadzone, Prawa pogardzone, niezmierne Kapitały z Kraiu wyprowadzone, widzę coraz większe Obywateli zniszczenie, i Kraiu ubostwo.

Obywatel rolnik biedzi się gdy z całą roczną pracą dobytego z ziemi produktu za granicę wyprzedać nie może.

Kupiec pracnie, aby obcy Towar w Kraiu spieniężył, i spieniężnym zwrotem wodą i ładem wywozi pieniądze z Kraiu, aby zamie-



mienił na Towar, który naydroższą sprzedał ceną. Powiedzmy, że to są Obywatele Zagraniczni nie nasi, bo więcey obcym Narodom, niżeli Rzplitey czyniący pożytku, i tacy Mieszczanie zasługują na względy nowej Prerogatywy, których święte oszczędności Prawa karać i konfiskować każą. Takim, i Prerogatywy Stanu Szlacheckiego? i Ziemi oddać mamy?

STANIE Rycerski! bądź baczny na siebie i strzesz się tey miękości serca, która powoľny formuie charakter twóy, że się do kaźdey odmiany nad to ľatwo skłaniasz, trzymay się Ziemi i Oręża, ieźeli wolność twoią i Szlachetność zachować pragniesz. Jeźeli Ziemi odstąpisz? zginie w tobie skłonność i ochota do Oręża. Jeźeli oręź zaniedbasz? nieutrzymasz się przy tey reszcie, którą ieszcze posiadasz Ziemi,

Trzymay się twych Praw dawnych, Praw świętych i z nich zbawienne zbieray dla siebie nauki.

Podaią ci Mieszczanie żądania, aby im wolno Ziemskie nabywać Dobra, idź do Praw twoich, czytay Konst: 1496. 1538. 1543. 1550. i 1611. Roku, którey są słowa—*Iż się Plebei passim i Cudzoziemcy szrubują w zacne Szlachectwo Polskie, nullis meritis, ale zakupieniem Dóbr Ziemskich Szlacheckich. Zaczym idzie umnieyszenie Stanu Szlacheckiego i prerogatywy tego zacnego kleynotu ustaią. Postanawiamy &c. Iźby więcey iuź Dóbr Ziemskich Szlacheckich sub ammissione bonorum niekupowali, a skupionych daiemy moc propinquioribus jure retractus dochodzić. Czytać takźe Konst: 1635. ordynacyą Dóbr Ziemskich Dziedzicznych.*

Otoź mamy dowody, że Stan Rycerski niechciał nigdy Mieszczan do Dóbr Ziemskich przypuszczć, że się Mieszczanie zawsze przez nabycia wciskali, że Prawa i rygor był ponawiany, że przez zaniedbanie Prawa gdy Mieszczanie wykupowali Dobra, Stan Szlachecki ubożał i niszczał.

O tym gdy mamy w Prawach przestrogi, szanuymy ie i strzeźmy się, aby z obaleniem tych Praw waźnych, Stan Rycerski naszey ręki niebacznym nie upadł podkopem.

Jeszcze mię w tey uwadze inna przenika boiaźń otwierając Cudzoziemcom do Miast, z Miast do nabycia Dóbr Ziemskich drogę otwarzamy różney Religii Ludziom Oyczyznę naszą, w którey darem Nieba, gorliwością Przodków naszych, święta Religia Katolicka Rzymska iest panującą.

Juź

❁ ❁ ❁

Już słyszę, że z Possessyi Obywatel jakiegokolwiek Religii równie do Prerogatyw —wszystkich należeć powinien. Jakże się w takim Narodu składzie, w takich Narodu zgromadzeniach utrzyma panująca Religia? Jeżeli osiada prawowiernych Polaków Ziemie, iedni bez Religii, drudzy zysk nad Religią przenoszący, inni w odszczepney od Kościoła Rzymskiego Wierze zawzięci.

Już się w ten czas w takim różney Religii różnych Narodów siedlisku, ani Religia, ani wolność w swoiey nieostoią mocy.

Podnoszą także Miasta Projekt i w mówić chcą, aby Stan Rycerski wziął w Miastach handle i propinacye, rzemiosła. Zdrada iest STANIE Rycerski! idź za wskazem Oyców twoich, broń i rola. Przez nich wybrane i zostawione tobie, twoją będą zabawą, mądre ich Prawodawstwo, Rzemiosła, Kupiectwo, Szynki, zostawiło przychodniom Mieszczanom, strzeż się duszą Szlachetną zniżającego życia sposobu, czytaj Konst: 1633. 1677. iak surowie Kupiectwa i Szynki Stanowi Rycerskiemu są zbronione.

Est enim in illis ipsa merces autoramentum servitutis. Omnium autem rerum, ex quibus aliquid acquiritur nihil est agricultura melius, nihil uberius, nihil dulcius, nihil homine libero dignius, tak wolny Rzymianu myślił i mówił. Hawiebnym Seym 1775. Roku zniósł ten między Stanem Rycerskim i Mieszczanami podział: na Prowincją Litewską napisał Prawo, iż Dobra Ziemskie Mieszczanom kupować wolno a ogólnym na Prowincye Koronne i Litewską Prawie Szlachcie kupczyć pozwala i dawne znosi Prawa.

Lecz wstręt wrodzony Stanu Szlacheckiego do Kupiectwa wstrzymał go od zasiedlenia się w Miastach, a ubóstwo Mieszczan, niedało im sposobności do okupienia Szlacheckiey Ziemi.

To to zacności Prerogatywom Stanu Rycerskiego szkodliwe, tylu wspomnionym Konstytucyom, świętobliwie od Narodu strzeżonym, wręcz przeciwne, warte iest, aby było sprawiedliwym zniesione zapałem, którego zamiar równie dla Stanu Rycerskiego zdradliwy, iak sam Seym dla Narodu okrutny.

Seymująca STANY! Pamiętajmy na Konst: 1611. Roku, której przywiódłem słowa, że iuż były doświadczenia, że się majątki Stanu Szlacheckiego przenosiły do Mieszczan; i że Stan Rycerski ztąd ubożał.

Mieymy ostrożność tym większą w tych czasach, kiedy Sąsiadów nadto wygórowana polityka i potężnych i bogatych. Jeżeli przemce ich do reszty Kraiu naszego nierozdzieliła. Zeby,

Polityka mając Prawa nasze sobie dogodnie niezakupiła resztę Ziemi, a my w Ojczyźnie naszej smutkami nie zostali tułaczami i niewolnikami.

Uczyśmy sobie uwagę, gdyby niezmiernie Skarby posiadający Sasiad rozesłał kilkaset Obywateli, majątkiem i wiernością do władzy swojej uwiązanych, iżby w Rzeplitey zakupili Dobra, jeżeli im niedamy Prerogatyw Szlachectwa, kto będzie Urzędy Ziemskie, Funkcyje Poselskie i w Magistraturach Urzędowania odbywał? gdy Szlachta z Dóbr Ziemskich wykupioną zostanie. Co w ten czas Szlachcic bez Ziemi znaczyć będzie?

Jeżeli z Dobrami damy wolność posiadać Urzędy, w niedługim czasie napełniona zostanie Cudzoziemcami ta Izba, którzy Pana swego podlegli rozkazom, niewolnicze Narodowi naszemu napiszą Prawa, a massa wprowadzonych pieniędzy niby Kraj wzbogacająca, powróci za granice temż sami zbytku naszego kanałami.

Jaką polityką zamierzyła sobie Moskwa uczynić podległą Rus przez Religiją, tak z czasem otaczające nas Potencye, łatwiej dojdą do tego celu, mając w Kraiu naszym Obywateli swoich, którzy naszą wykupią Ziemie.

Mamy przykład zakupionych Dóbr przez iednego Potężnego za granicą Obywatela, z których czy Intraty wychodzą zagranicę, czy gdyby w Kraiu były szafowane, zawsze dla Rzeplitey iest szkodliwe.

Ta była ostrożność Przodków naszych, że dla zachowania Ziemi i wolności w Stanie Rycerskim, nietylo nabywać, ale za żadnymi summami, reskryptami, Dekretami posiadać Dóbr Ziemskich bez Indygenatu lub Nobilitacyi nie było wolno: Czytać Konst: 1587. 1669. „ Nobilitacye zaś, i Indygenaty, żeby za dzie- „ la Rycerskie lub dla innych w Ojczyźnie znakomitych zasług, „ i to nieinaczej tylo na Seymie, za rekomendacyami Woje- „ wództw były dawane, obwarowano Prawami. ” Czytać Konst: 1641. fol: 11. 1676. fol: 446. „ warując na potym iż żadnego tak „ do Indygenatu, iako też do Nobilitacyi przyjmować niebędziemy, „ którzyby tak w Koronie iako i w Wielkim Xięstwie Litt: na „ Seymiku przed Seymowym z tym się nieodezwali i przez Posłów „ Ziemskich nie mieli instancyi. ”

Strzeżmy się Najjaśn: STANY! naszą dzielić się z kimkol-
wiek Ziemią i przeciwko zostawionym od Przodków naszych usta-

❁ ❁ ❁

ustawom marnować (iak się i na tym zdarzyło Seymie) Szlachectwa naszego zaszczytem.

Obwarowały Prawa, żeby Dobra Ziemskie niewychodziły z Stanu Rycerskiego, Prawa obwarowały, iżby zaszczyt Szlachecki nie był tylo za rekomendacyami od Woiewódtw na Seymach szafowany, Prawa są święte, którym winniśmy, że Ziemia krwią Przodków naszych zlna, męstwem i cnotą nabyta, ieszcze się utrzymuie dotąd w Stanie Rycerskim, choć ubogim ale wolnym.

Nie życzę ia moim Rodakom bogactw zbytlich *Benè est cui Deus obtulit parca, quod satis est, manu*; i mciety Oycz, żnie nie życzę zbyt bogatych Obywateli, doświadczenia okropne nauczaią świat cały, że bogactwa w wolnych Narodach miękość wprowadzaią życia, w miękości życia, cnota niszczeie i ta iey nierozdzielna towarzyszka, wolność, równym na zaturę postępuie krokiem. Sławny Rzplitey Rzymskiey Fundator, malutką ieszcze swą Rzplitą w początkach tak zaraz podzielił na Szlachtę i Pospólstwo; Szlachcie dał Rolę i do służby Woyskowej przywiązał, Pospólstwu oddał rzemiosła i Kupiectwo.

Do póki ten trwał porządek, dopóki z Stanem Szlacheckim nie zmieszali się Cudzoziemcy, Wyzwolńce, Pospólstwo, póki się nadto Obywatele nieubogacili, a z bogactw do zbytków do zepsucia chyczałów do póki nie przyszli, póty był Rzym wielki. Jak się to wszystko zmieniło, upadł Rzym okropnym przykładem. August Cesarz miał ztąd chwałę, że w rozdawnictwie Szlachectwa był skąpy, i gdy mu Liwia, pomnożone Skarbu publicznego z przybytku Szlachty wystawiła dochody, on mawiał: wolę dla małości Szlachty aby Skarb uszczerbek cierpiał, niżeliby poważność Rzymskiego Ludu mnogością przybyłej Szlachty w nieuznanowanie przyiść miała.

Nayiaśn: STANY! zbieraymy nauki z Historii świata i z Praw Kraiowych, niedawaymy w podział Mieszczanom i Cudzoziemcom Oyczystey Ziemi, żebyśmy, iako nas Prawo i przykłady ostrzegają, iey nieutracili.

Niedawaymy w żadney części Prawodactwa bo gdy Prawa przez Stan Rycerski dla Miast pisane nie tylo niekrzywdziły, ale dobrodzieystwami ie okrywały, ani się Miasta skarżyć, ani Prerogatyw niewysłużonych napierać się mogą, ani też wiemy iakie dla nas następne będą te Prawa, gdy Mieszczan uczestnikami Prawodactwa uczynimy.

Nie-

❁ ❁ ❁

Niedawamy Sądownictwa w Assessoryi, bo się niepotrzebnie Miasta napieraia, bo mają swoje Magistraty, w które się Stan Szlachecki nie mieszczą, Sądowi jego ulega, a za appellacją Sąd Assessorski nie jest podchlebnie dla Stanu Rycerskiego ustanowiony, i żaden dotąd nieokazał się dla Miast z Dekretów Assessorskich ucisk.

Nie Przesw: STANIE Rycerski, o co się Miasta nad swoje proszą Przywileie dać niepowinieneś, a co uczynić byłoby z dobrem Miast Rzplitey i Obywatelów, te czynić jeszcze nieciesteśmy sposobnymi.

Handel, wsparcie, w Handlu, i z Handlu massa cyrkulująca pieniędzy, te dają wzrost Miastom (Ale nie handel zbytku, bo ten Kray uboży i Prawa na to zapadłe do skutku doprowadzać powinniśmy) nie miały nasze Miasta ani Prawodastwa, ani Sądownictwa w Magistraturach, ani Dóbr Ziemijskich, kwitnęły iednak za Jagiellonów, Stefana, Wazow. Bo porty Morskie były Rzplitey, bo sąsiad celł uciążliwych niebył mocnym stanowić. Gdyśmy morza utracili, gdy Sąsiad i mniey ieszcze iak Sąsiad, Panem został handlu naszego, upadły Miasta, i powstanie ich trudne.

Bez Handlu i cyrkulacji pieniędzy doświadczamy, iak ciężkie powstanie Krakowa, na ktorego podźwignienie nietylko liczne dawne, ale i z Seymu terazniejszego czytam wsparcia dowody. Powstała na miejsce Krakowa Warszawa, i napiera się Przywileiów, bez których wzbogaconą została, co o Krakowie, to uważać można o wszystkich Miastach. Co Gdańsk to Miasto sławne aż do ostatniego podziału Polski bogate, nachyliło do upadku? iezeli nie uciemężenie handlu, któremu my, i to nieszczęśliwe ulega Miasto. Ale nie w naszym to iednym dzieie się Kraiu, przebieżmy pamięcią całego świata Kraie, znajdziemy nadto przekonania, że w miarę Handlu, kwitną, upadają i powstają Miasta.

Co iednak przez dozór, bacność nad Miastami, uczynić ku polepszeniu Miast, to przy opisanu Policyi, pamiętać nam należy, szczególniey dla uwolnienia Miast od ucisku Starostów, którzy nie z mocy Prawa, ale złego Praw użycia, są uciążliwemi. Gdybyśmy zaś użyteczne i dla Miast i dla Rzplitey urządzenie uczynili, wnoszę aby Deputacya, nadania, fundusze, przywileie, ordynacye, obowiązki Miast pokrótce zebrać, i dla informacyi Stanów przynieść zaczęła.

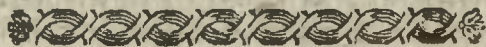
Spodziewam się Nayiaśn: STANY! że się stosując do Praw, i Przywilejów nie zbłądziemy; a kiedy za takowemi Przywilejami, były ludne i zamożne Miasta, My przy zachowaniu i dozerowaniu ich, i za polepszeniem czasów, i okoliczności, bez pomnożenia, z uszczerbkiem Stanu Rycerskiego, prerogatyw, Stan Miast ulepszające, założemy Fundamenta.

Gdy zaś i Proiekt od Deputacyi podaay, i słyszane zdania dały mi poznać skłonność Seymujących do udzielenia Mieszczanom prerogatyw Stanu Naszego Szlacheckiego, na co nigdy, i z mocy Instrukcyi moiej, i z przekonania własnego zgodzić się niemogę.

Na przestrogę Waszą N. STANY, chciałbym w umysłach ich wrazić ostrożność, tą niegdyś w tey Jzbie przywiedzioną powieścią.

Przyszedł przechodni Człowiek do drzewa z proźbą, aby mu pozwoliło gałęzi, których rozłożystością swoją zdobyło wielkość, pozwoliło niebaczne drzewo, lecz przechodzień zradliwy osadził na tey gałęzi siekiere, i dobroczynne ściał drzewo.

Bodaybym, Nayiaśn: STANY, z Proiektu przyniesionego, nie przepowiedział podobnego dla Stanu Rycerskiego skutku.



XVIII. 2. 274.